

Tadeusz Borowski

PROŚBĘ PANSTWA DO GAZU



- Podstawowe informacje o lekturze (czas i miejsce akcji, problematyka itd.)
- zagadnienia na maturę i sprawdzian
- quiz sprawdzający wiedzę





PROSZĘ PAŃSTWA DO GAZU

Tadeusz Borowski

- **Geneza utworu**

Na genezie utworu miały wpływ osobiste doświadczenia autora, który więziony był w trzech obozach koncentracyjnych, w tym w Aushwitz-Birkenau. Tworząc opowiadania Borowski chciał okazać okrucieństwo wojny, oraz to jak zmienia się kodeks moralny i zachowanie człowieka w sytuacji zagrożenia. (Kontekst biograficzny). **“Proszę Państwa do Gazu” w formie opowiadania pojawiło się w miesięczniku “Twórczość” w 1946 roku.**



- **Znaczenie tytułu**

Tytuł opowiadania Borowskiego ma charakter ironiczny- zwrot “Proszę Państwa” był stosowany przez SS-manów, chcących uspokoić przyjeżdżających w wagonach ludzi, zaś drugi człon informuje o tym, gdzie jest prawdziwa destynacja przyjeżdżających, pełni funkcję persfazyjną.



- **Czas i miejsce akcji**

Akcja opowiadania Tadeusza Borowskiego “Proszę Państwa do gazu” toczy się w czasach II wojny światowej w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu (Aushwitz-Birkenau). W opowiadaniu nie padają konkretne daty, wiadomo tylko, że jest to upalne lato, a cała akcja toczy się w ciągu jednego dnia.



- **Gatunek**

“Proszę Państwa do gazu” to opowiadanie. Ten gatunek charakteryzuje się krótką, niezbyt rozbudowaną fabułą. Jest napisany prozą. Utwór wpisuje się również w konwencje literatury obozowej.



- **Tematyka**

“Opowiadania ukazują rzeczywistość nazistowskich obozów zagłady i ich destrukcyjny wpływ na przetrzymywanego tam człowieka. Przedstawiona została kondycja ludzka więźnia, który jest w stanie przekroczyć granice moralności, aby przetrwać w nieludzkich warunkach. Ważnym tematem jego opowiadania jest kwestia przystosowania się do okrutnych warunków, jakie panują w Auschwitz. Narrator zwraca uwagę na istotne kwestie, takie jak pozyskiwanie jedzenia czy odzieży, a także na relacje, jakie panują pomiędzy więźniami obozu.





PROSZE PAŃSTWA DO GAZU

Tadeusz Borowski

• Narracja i język

- W utworze została zastosowana narracja pierwszoosobowa. Narratorem jest Tadek (wiemy to z innych opowiadań obozowych wydanych przez autora, jego imię nie pada w opowiadaniu "Proszę państwa do gazu"), który jest więźniem obozu i naocznym świadkiem zdarzeń. Narrator posługuje się prostym językiem, przytacza różne wydarzenia i rozmowy z życia w obozie. W opowiadaniu została zastosowana tzw. narracja behawioralna; przedstawiane wydarzenia nie są poddawane ocenie, nie wchodzimy w postać, narrator pozostaje obiektywny i nie dzieli się swoimi przeżyciami wewnętrznymi ani nie analizuje zachowań innych bohaterów pod kątem psychologicznym. Z tego powodu język narracji może wydawać się chłodny i zdystansowany, wręcz odczuwaczony. Zastosowanie takiego rodzaju narracji miało na celu podkreślenie uprzedmiotowienia człowieka, jakie miało miejsce w obozach zagłady.



• Motywy

- **Cierpienie**- ból był wpisany w codzienne życie więźniów obozu. Towarzyszył im nieustannie podczas pracy i reszty życia i dotyczył zarówno ciała jak i psychiki. Był spowodowany głodem, strachem, nieludzkimi warunkami, przymusowymi, ciężkimi pracami i okrutnym traktowaniem.
- **Śmierć**- śmierć to codzienne zjawisko w obozie koncentracyjnym. Część więźniów umiera w komorach gazowych, część z chorób, głodu lub wycieńczenia. Ci, którzy pozostają obserwują te zjawiska, osławiają się z tym widokiem, czerpią korzyści z cudzej śmierci.
- **Obóz koncentracyjny**- miejsce ciężkiej pracy lub natychmiastowej zagłady. Panują tam nieludzkie warunki, epidemie, głód. Więźniowie poddawani są ciągłemu terrorowi.
- **Człowiek zlagrowany**- wartości człowieka zmieniają się pod wpływem sytuacji skrajnej, kryzysowej. Borowski ukazuje mechanizm działania tzw. dekalogu odwróconego, kiedy to człowiek dokonuje rzeczy nawet najbardziej niemoralnych, aby przeżyć.





PROSZĘ PAŃSTWA DO GAZU

Tadeusz Borowski

• Cechy opowiadań Borowskiego

- **Dążenie do obiektywizmu-** Choć została wprowadzona narracja pierwszoosobowa, to dzięki zastosowaniu narracji behawioralnej jego opowiadania charakteryzują się suchymi opisami wojennej rzeczywistości. Autor nie oceniał więźniów z perspektywy humanitarnej.
- **Nie pokazywał uczuć współwięźniów-** W opowiadaniach Borowskiego nie ma wzruszających opisów przeżyć wewnętrznych bohaterów; Autor ukiwał postać przez pryzmat jej zachowań, wyglądu, reakcji- nie myśli czy uczuć.
- **Nie zajmował się pojedynczym więźniem-** zamiast tego opisywał uwięzionych jako grupę, środowisko.

• Słownictwo obozowe

Blok- barak obozowy, do którego przydzielony był każdy więzień

Blokowy- więzień będący przełożonym w bloku, nadzorował wydawanie jedzenia i maczek.

Esman- potoczny odpowiednik słowa esesman. Był człowiekiem pilnującym porządku w obozie.

Fleger- sanitariusz w szpitalu.

Kapo- więzień posiadający nieograniczoną władzę nad więźniami i kierujący grupą roboczą.

Kanada- grupa więźniów pracująca przy transportach przychodzących do obozu.

Komando- oddział robotniczy, na czele którego stał kapo i esesman.

Lager- określenie obozu

Zlagrowany- więzień obozu postępujący według "odwróconego dekalogu"

Sonderkommando- grupa do której należeli wyłącznie Żydzi; pracowali w krematorium przy gazowaniu i paleniu ludzi





PROSZĘ PAŃSTWA DO GAZU

Tadeusz Borowski

• Treść utworu

W obozie Birkenau miała miejsce akcja dezynfekcji. Wszyscy więźniowie przemieszczali się po obozie nago. Ich odzież została zabrana do odwszenia. Bohater wraz z innymi więźniami żywił się paczkami przesyłanymi z domów. On otrzymał przesytkę od matki. Dzielił się jedzeniem w koleżanami: Henrim i Francuzem z Marsylii. Należeli oni do Kanady-grupy pracującej przy rozładunkach transportów ludzi, z których korzystała poprzez zabieranie odzieży i jedzenia. Kanada zbierała się do rozładowywania transportów; Henri zabrał bohatera ze sobą. Rampa to mały placik znajdujący się wśród drzew. Wokół leżały stosy szyn, cegieł i zwaliny desek oraz kamieni. Nadjechał transport: pociąg wjeżdżał na rampę tyłem. Otworzono wagony, ludzie byli przerażeni, głodni, mdleli. Kazano im opuścić pojazd. Kanada zajmowała się braniem ich plecaków i walizek. Ugrupowanie dzieliło ludzi: pierwsza grupa składała się z osób młodych, zdolnych do pracy w obozie, co oddalała ich od śmierci; druga grupa była skierowywana na natychmiastową śmierć. Członkowie Kanady szukali złota, brylantów i cennych przedmiotów w dobytkach ludzi, a następnie wrzucali je do teczek esesmanów. Dla pracujących najważniejsze było znalezienie dla siebie jedzenia. Następnie otrzymali polecenia uprzątnięcia pustych wagonów, w których znajdowały się martwe niemowlęta. Żadna kobieta nie chciała się przyznać do tych małych dzieci, myśląc, że w ten sposób uda jej się przeżyć. Widząc to esesman sięgnął po broń, aby zastrzelić kobiety, dopiero wtedy starsza pani wzięta od bohatera ciała niemowląt, skazując się tym samym na śmierć i ratując pozostałe życie. Jedna komendantka zabrała kobiety do miejsca, gdzie golono im głowy, obdzierano z ubrań i pozbawiano godności. Z każdym kolejnym dniem, tej samej pracy, członkom Kanady coraz trudniej było zachować spokój. Choć za jedną kobietą biegło dziecko, ona nie przyznawała się do niego. Andrzej uderzył uciekającą i wrzucił ją wraz z dzieckiem na transport jadący do krematorium. Kanada po dniach ciężkiej pracy wracała do obozu. Po powrocie, mimo nocy, z krematoriów ciągle było widać dym-pozostałość po palonych ciałach.

